

Czy nastąpi rozejm w Palestynie?

Zastrzeżenia Arabów stwarzają nowe ogniska zapalne

London. (Obsł. wł.) W poniedziałek rano podano do wiadomości warunki, na jakich Liga Arabska wyraziła zgodę na rozejm w Palestynie.

Jak wiadomo, Liga Arabska po wiadomości wczoraj po południu hr. Bernadotte, że zgadza się na rozejm „z pewnymi zastrzeżeniami”.

Arabowie domagają się wstrzymania imigracji Żydów w czasie rozejmu oraz umożliwienia 300.000 uchodźców arabskich powrotu do stałych miejsc zamieszkania.

nadto Arabowie żądają, by rozejm nie trwał przez czas nieograniczony, jak to proponowała Rada Bezpieczeństwa, jednakże sami nie wysuwają żadnego terminu.

Przed ogłoszeniem terminu rozejmu trwały w całej Palestynie walki.

Arabowie przerwali zawieszenie broni w Jerozolimie, które rozpoczęło się w nocy z piątku na sobotę, zgodnie z żądaniem Rady Bezpieczeństwa. Rozpoczęli oni bombardowanie z moździerzy części miasta znajdującej się w rękach żydowskich. Zniszczony został budynek redakcji pisma żydowskiego „Haboker”. W nocy z piątku na sobotę Żydzi zdobyli Ein Kerem, miejsce narodzin świętego Jana Chrzciciela.

Komunikat żydowski doniósł, że wojska Izraela posunęły się o 32 km na północny wschód od Nazaretu i zdobyły fortecę arabską Lubiya, otwierając w ten sposób szosę między Haifą a Tyberiady. 4 wioski arabskie poddały się Żydom. Równocześnie Żydzi otworzyli drogę nadbrzeżną prowadzącą do Tel Avivu.

Jeszcze na dwie minuty przed terminem rozejmu dwa samoloty arabskie zbombardowały lotniskę żydowskie w Ezdraelon.

Żydzi dotarli do drogi Latrun-Ramallah. Wojska Izraela zbliżyły się również do drogi Tel Aviv — Jerozolima, zdobywając Har-tuv, 8 km od Bab-el-Wad.

Z WALK ULICZNYCH WE WŁOSZECH



Na żywiołowy protest robotników włoskich przeciw zamachowi na Togliattiego rząd włoski odpowiedział rzucając policji i wojsk na manifestujących robotników. Ilustracja przedstawia natarcie karabinierów na ulicach Mediolanu.

Rozbieżności w Bloku Zachodnim Bevin szuka samolotów dla transportów do Berlina

Haga (obsł. wł.) Dziś rozpocznie się w Hadze konferencja ministrów spraw zagranicznych Bloku Zachodniego. Biorą w niej udział ministrowie Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii i Holandii oraz premier Luksemburgu. Na porządku obrad znajduje się również sprawa Berlina.

ministerstwie spraw zagranicznych Patricka Deana wskazuje na fakt, iż W. Brytania będzie się starała otrzymać pomoc państw Beneluxu, przy zapotrzebowaniu Berlina drogą powietrzną. W kolach politycznych Hagii wyraża się przypuszczenie, że Anglia pragnie wciągnąć przede wszystkim handlowe lotnictwo holenderskie.

Korespondent prasowy zwracając uwagę na fakt, że jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem konferencji, odbędą się narady między ministrem Bevinem a ministrem Bidautem. W kolach dobrze poinformowanych uważa się, że Bidault przedstawi Bevinowi swój punkt widzenia na kwestię berlińską. Przypuszcza się, że stanowisko Francji nie będzie się pokrywało ze stanowiskiem W. Brytanii.

W tych samych kolach panuje przekonanie, że starania Anglii są dowodem kosztowności eksperymentu anglo-amerykańskiego w Niemczech. Uważa się tu, że Anglia napotka na dość poważną opozycję Holandii i innych krajów Beneluxu, dla których transport lotniczy jest jednym z poważnych źródeł wpływu obcych walut.

Poza obszarem Jerozolimy „strategiczną mapę Palestyny” na kilka godzin przed rozejmem wykała znaczne polepszenie pozycji żydowskich”. Punktami kulminacyjnymi 9-dniowej walki było zajęcie przez Żydów lotniska i miasta Lyddy, Ramleh i Nazaretu. W ten sposób skrócono linie dostaw, a jednocześnie Żydzi oczyszcili w znacznym stopniu wybrzeża palestyńskie i usunęli niebezpieczeństwo bezpośredniego zagrożenia Tel Aiwu i Haify.

Trzyniec prez. Gottwaldowi
Trzyniec (m). Miejska Rada Narodowa w Trzyncu, na wniosek przedstawicieli trzynieckich zakładów hutniczych, zwołała wiec, na którym postanowiono mianować prezydenta Gottwalda ojcem chrzestnym Trzyncia, jednego z największych ośrodków przemysłu hutniczego w Czechosłowacji.

Sztuka przez duże „S” Artystyczna oprawa Wystawy Z. O.

Wrocław (hm). Zadane jeszcze z dotychczas urządzanych w Polsce wystaw czy targów nie miały tak wspaniałej oprawy artystycznej, jak kończąca swe ostatnie przygotowania przed otwarciem Wystawa Ziem Odzyskanych. Sztuka, ta przez duże „S” dała tu swój ogromny wkład.

Na Wystawie pracuje około 200 malarzy i rzeźbiarzy z całej Polski. Są tu, obok stawiających pierwsze kroki uczniów sztuk plastycznych, pracujący pod kierunkiem swych mistrzów, artyści plastycy, których nazwiska mówią same za siebie. Zobaczymy tu więc rzeźby prof. Dunikowskiego i prof. Bandury, malarstwa prof. Cybisa, którego wystawa prac otwarta została ostatnio w Wenecji, oraz prof. Wolffa.

Niemalą wkład artystyczny mają na Wystawie plastycy katowiccy. Cały Pawilon Przemysłu Gastronomicznego urządzony jest według ich projektów. Całość wnętrza projektował Adolf Knopf, malarstwo ścienne i plansze wykonał Sławomir Gorecki i Witold Ciecchanowicz.

Janusz Lonicki, również stały ilustrator „Dziennika Zachodniego”. W poszczególnych salach i pawilonach Wystawy pracują ponadto przy pracach pomocniczych uczniowie Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Katowicach.

Korespondent BBC donosi, że przybycie do Hagii szefa departamentu niemieckiego w brytyjskim

Rozmowy trzech gubernatorów
Berlin. (Obsł. wł.) W poniedziałek w kwaterze gen. Robertsona w Berlinie odbyła się konferencja 3 gubernatorów stref zachodnich: Claya, Robertsona i Koëniga.

Szczecin. Do Akademii Handlowej napływają liczne listy. Ostatnio napłynęło szereg listów z Czechosłowacji w sprawie warunków przyjęcia na studia.

Kraków. Prof. Andrzej Pronaszko otrzymał wyróżnienie z Kom. Kultury i Sztuki WRN za całokształt prac artystycznych w ciągu bieżącego sezonu.

Olsztyn. Izba Rzemieślnicza w Olsztynie obchodziła 18 bm. uroczystość 3-lecia swego istnienia. Izba zorganizowała na terenie woj. olsztyńskiego 25 spółdzielni rzemieślniczych i bazar wyrobów ludowych w Olsztynie.

Przepadł milion ton ryżu Olbrzymi wylew Jangtse zniszczył wiele miast

Nankin (ob. wł.) W ostatnim czasie szereg wielkich katastrofalnych powodzi spowodowały olbrzymie straty w niektórych prowincjach chińskich. W dniu wczorajszym nowa katastrofa pozostawiła bez dachu nad głową kilkaset tysięcy ludzi i zniszczyła kilkaset tysięcy hektarów pól ryżowych.

Na skutek ulewnych deszczów dopływy rzeki Ganges wystąpiły z brzegów i załaly olbrzymie obszary. Kilkaset tysięcy ludzi znajduje się bez dachu nad głową; 600 tysięcy hektarów ziemi znajduje się pod wodą. W prowincjach wzdłuż rzeki Yangtse wszelka komunikacja drogowa i kolejowa została przerwana. Wszelkie mosty nad rzeką znikły z powierzchni.

noszą około miliona ton ryżu. — Głód grozi tej prowincji. Wody Yangtse załaly dzielnicę kilku miast m. in. Czeng Tu, Nanchang, Nanchang i zagrażają poważnie innym miastom. (g)

Pamiątkowy puchar dla reżyserki „Oświęcimia”
Warszawa. (PAP.) Czechosłowacki Związek b. Więźniów Politycznych uchwalili jednomyślnie na wniosek reżysera filmowego Vac-lava Svarca ofiarować autorce scenariusza i reżyserce filmu „Oświęcim” Wandzie Jakubowskiej pamiątkowy puchar kryształowy, zdobiony motywami zaczerpniętymi ze scen filmu. Puchar jest dziełem wybitnego artysty czeskiego Vac-lava Hanusa.

Wallace o wojsku USA

Nowy Jork (ob. wł.) W przemówieniu wygłoszonym na manifestacji postępowej młodzieży w Asbury Park (New Jersey) były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace domagał się od Kongresu amerykańskiego zniesienia ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej.

Wanda Jakubowska została zaproszona na premię swego filmu w ramach Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Marińskich Łaźniach, który odbędzie się w dniach od 17 lipca do 2 sierpnia br.

Walki w okolicach Florencji Spadochroniarze i czołgi przeciw robotnikom włoskim

Rzym (ob. wł.) Sytuacja we Włoszech na ogół uspokoiła się. Jedynie w okolicach Florencji trwają zażarte walki policji i wojska przeciwko grupie robotników. Minister spraw wewnętrznych wy

ślął na miejsce walk cztery bataliony wojska, spadochroniarzy, samoloty i czołgi.

Stan zdrowia Togliattiego uległ w ciągu ostatniej nocy znacznemu polepszeniu. (g)

Jeszcze w roku 1945 Jedna bomba atomowa zginęła bez śladu

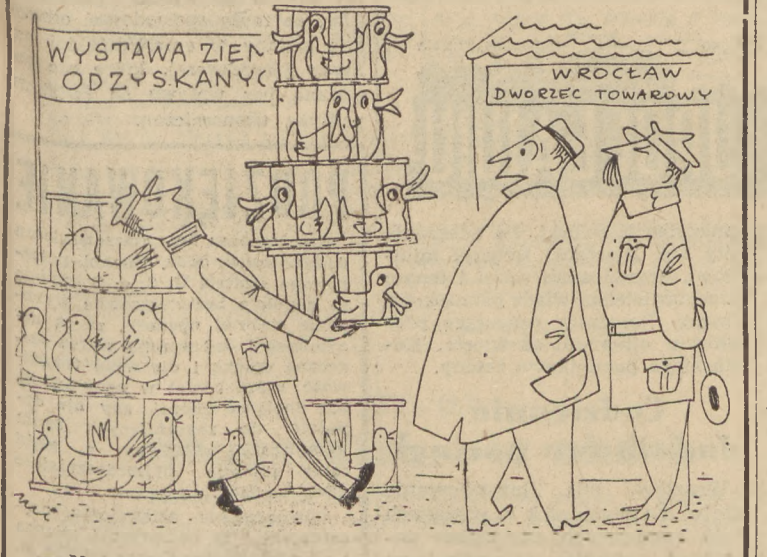
Nowy Jork (ob. wł.) Kontradmiral Elleis Zacharias, b. członek tajnej służby marynarki amerykańskiej, oświadczył przez rozgłośnię w Nowym Jorku, że jedna bomba atomowa spoczywa na dnie Oceanu Spokojnego.

na bomba atomowa znalazła się na amerykańskim okręcie wojennym, który w czasie podróży zaginął wraz z bombą atomową bez wieści.

Kontradmiral podał, że oprócz dwóch bomb atomowych zrzuconych w Japonii w sierpniu 1945 r. z amerykańskich samolotów, jed-

Ateny. Grecki minister lotnictwa na wyspach Leros i Rodos przeprowadza inspekcje baz morskich i lotniczych, założonych tam przez Niemców i Włochów. (is)

DZISIAJ ROZPOCZĄŁ SIĘ ZJAZD DZIENNIKARZY Z CAŁEJ POLSKI NA W. Z. O.



— Na co tyle gołębi?
— Zostaną wypuszczone 22 lipca w chwili otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych.
— A te kaczki?
— Te wylecą dzisiaj, z okazji otwarcia zjazdu dziennikarzy!
Rys. Gwidon Miklaszewski

Na własnym PODWÓRKU

● PRZY UL. SŁOWACKIEGO W KŁODZKU mieszczą się warsztaty Spółdzielni Artystów-Plastyków „Ład”. Ale, żeby tam było ładnie, nie można powiedzieć, bo ogródek przed domem — to jeden wielki śmietnik, porosty chwastami.
Czyli: nieład w „Ładzie”, albo „Ład” w nieładzie.
Bardzo to nie ładnie.
● W ŚWIEBODZICACH istnieje długie już lata ulica Wałbrzyhska. Ponoć ma powstać jeszcze ulica Świebodzińska i plac Zarzącego Drogowyygo.
● NA BRAK CZARNEJ KAWY skarżą się nasi Czytelnicy, polubujący na czasach w Polanicy-Zdroju. Nalógowi kawiarze bardzo cierpią z tego powodu, zmuszeni

pić — powiedzmy otwarcie — jakąś lurę.
W tejże miejscowości nikt się nie skarży na brak wódki. Nalógowi wódzarze świetnie się bawią w sześciu (!) dobrze prosperujących knajpach ...
● OKOŁO 100 MILIONÓW ZŁ wpłacili mieszkańcy Częstochowy w ciągu ostatnich trzech lat na odbudowę zniszczonych przez okupanta szkół. To dużo!
Niemniej jednak warto z tym zestawiać następujące cyfry: w maju sprzedano w Częstochowie wyrobów Monopola Spirytusowego na sumę zł 86 535 000, w czerwcu zaś — na sumę zł 79 662 000, nie licząc sum, wydanych na „bimber” i inne trujące napoje ...
Komentarze są chyba zbyt techniczne ...

Niejaki X

Podróże kształcą

Nysa, Kłodzko i tak dalej



W ramach uroczystości pierwszego Złota Przewodników Pracy...

W Nysie znowu złapał się słońce. Wyszuszyło nas ono trochę po poprzednim deszczu...

Biegiem po fabryce

Nikt z nas się wprawdzie nie znał na kotłach, ani na młynach pyłowych do mielienia węgla...

Z czasów króla Cwiczecka zaważające ongiś drogę na Kłodzko, zostały już dawno usunięte.

Otmuchowskie impresje

Za Nysą pokazały się, z uwagi na ciągłe dobrośliwe usposobienie słońca, pierwsze góry...

Potem ukazała się panorama Otmuchowa z zamkiem i kościołem, wyglądającymi na linii horyzontu...

W Otmuchowie jeszcze do dziś nie rozwiązano bardzo ważnego zagadnienia, czy należy pisać Odmuchów, czy też Otmuchów...

Gorzej jest jednak z Powszechną Spółdzielnią Handlową, która posiada na jednym i tym samym domu aż dwa szyldy.

Pstrągi bystrzyckie

Nasycający się zaś zegarem zaledwie znowu stwierdzając, że w Odmuchowie czy też w Otmuchowie, jest bardzo dużo wolnych mieszkań...

uliczkach zacznie się większy ruch...

Przeżyławszy jeszcze ogłoszenie jednej z organizacji o wycofanie do Wrocławia, której każdy „uczestnik nowy” (czy istniejący „uczestnicy” starzy?) otrzyma za jedne 600 zł...

Może by wreszcie jakoś to ustalić...?

W Kłodzku stwierdziliśmy nie bez zdumienia, że dworzec kolejowy zmienił ostatnio właściciela.

konalo tej straszliwej transakcji? Poza tym spotkaliśmy kilku zrozpaczonych rybaków...

Papierni spod Bystrzycy, ulituj się więc nad pstrągami i napraw szybko swoje filtry...

Przygoda ze świerkami

Prócz tego dowiedzieliśmy się jeszcze, że na stacji Strzelin wydaje się oryginalne bilety blankietowe...

Philip Bolsover

Strajk w porcie londyńskim

(Od specjalnego korespondenta „Dziennika Zachodniego“)

Londyn, w lipcu.

W porcie londyńskim rozłożonym po obu brzegach Tamizy, największym porcie świata...

ce między rządem Partii Pracy, a wielkim odłamem klasy robotniczej.

Rząd przeciw robotnikom

Po jednej stronie stanęli robotnicy portowi, a po drugiej wybrani przez nich rząd, który przeciw nim wprowadził w ruch cały rozporządzałny aparat państwowy...

wę przeciwko strajkującym robotnikom Londyńskich Zakładów Komunikacyjnych.

W r. 1926, Winston Churchill posłużył się wymienioną ustawą dla przełamania wielkiego strajku powszechnego...

Za powód do strajku posłużyło żądanie ekipy robotniczej, złożone z 11 ludzi...

tlenku cynku na statek. W myśl porozumienia pomiędzy Ogólnym Związkiem Transportowców...

Robotnicy zażądali przysługującej im stawki dopiero po załadunku 30 worków.

Zawieszenie w pracy

Jednak, ku ich zdumieniu, Portowy Wydział Pracy po zakończeniu ładowania zawiadomił ich, że zostają zawieszani w pracy...

wyroku „dyscyplinarnym”. Dla robotników wyrok ten był posunięciem terrorystycznym...

Wobec takiej sytuacji, 19 tysięcy pracowników portu londyńskiego wybrało nieoficjalny komitet strajkowy...

Wojsko w dokach

Gdy wymieniona uchwała została ustalona w 1920 r. przez rząd konserwatywny...

Rząd wprowadził żołnierzy do doków; mimo to strajk trwał dalej i obejmował coraz większą ilość ludzi.

Prywatni przedsiębiorcy, dla których przeważająca większość robotników portowych dotychczas pracuje...

Gdy istotnym powodem nieporozumienia nie była surowa kara nałożona na 11 robotników portowych...

Interesujących odkryć dokonano w Biskupinie

Biskupin (PAP) Rozpoczęte r. p. w kwietniu przez ekspedycję Wyko paliskową Instytutu Badania Starożytności Słowiańskich...

strzeni 400 m kw. wewnątrz grodu, mieszczącego ulicę i domy.

Podczas prac natknięto się w partii południowo-zachodniej na bogatą warstwę kulturową zawierającą resztki wałów drewniano-ziemnych...

Istotnym powodem był fakt, że robotnikom portowym w upaństwowionym przemyśle nie dano prawa kontroli swego własnego zakresu pracy.

Philip Bolsover

List z wczasów

Apoplektyczne wczasy w Rabce

Rabka, w lipcu. Pieskowski Afikowi do czytania i podłania wiersz ten poświęcam. Jest w Polsce pensjonat, Pensjonat wśród drzew, W nim mieszka pasjonat, Co psuje mi krew.

Jest w Rabce pensjonat, Pensjonat i marzenie, W nim mieszka pasjonat, Co kocha jedzenie, To mleczko, jajeczko pożera bez przerwy, Niedługo — sprzedam — i wyjdę już „z nerw”.

naszem wszędzie młodzież, dzieci, obozu, śpiewy, siatkówka, ruch, życie.

W najbliższym sąsiedztwie — Dom Skarbowców. Zapraszamy ich do siebie na wieczorki taneczne.

Córka Kaszuba bardziej optymistycznie patrzy na życie — chwali się, że idzie za maź za rybaka: „Rybak, jak ma swój kuter, to dziś — milioner...”

Nauczyciel — to skarb

Jastrzębia Góra, w lipcu. Ostatnie dni pobytu na wczasach. Oj, żal nam wyjeżdżać! Nie wiem, czego więcej żal, czy morza i kąpiele wśród bałwanów...

kroków od morza — zejście z wysokiego brzegu, a wszędzie — kwitnące dzikie róże i wiosenna zielen.

KUPON uprawnia do wzięcia udziału w plebiscycie nad „LISTEM z WZASOW”

Odbudowa kościołów w Raciborzu

Racibórz (fg). Komisja Odbudowy na ostatnim posiedzeniu MRN poruszyła sprawę odbudowy ewangelickiego kościoła przy ulicy Roosevelta i bóżnicy przy ulicy Szewskiej. Budynek ewangelickiego kościoła uległ częściowemu zniszczeniu od bomb w czasie działań wojennych, zaś bóżnicę spalili hitlerowcy jeszcze przed wybuchem wojny, kiedy to przystąpił do akcji eksterminacyjnej Żydów, niszcząc po nich pozostałe pamiątki religijne. Komisja wnosiła, by upoważniono Zarząd Miejski do wezwania właściwych czynników kościelnych do zabezpieczenia i odbudowania tych budynków. Wniosek taki jest słuszny, jeśli się weźmie pod uwagę, że szkoda niszczących budowli, które mogłyby być ozdobą miasta. W praktyce jednak sprawa ma zupełnie inne oblicze, skoro w Raciborzu zamieszkuje zaledwie 142 ewangelików i tylko 6 Żydów.

Życie organizacyjne Pow. Koła Zw. Prac. Pocht i Telegrafów

Dzierżoniów (miech). Wysoki poziom organizacyjny osiągnęło żywotne bardzo dzierżoniowskie Powiatowe Koło Związku Pracowników Pocht i Telegrafów. Tutejsi pocztowcy znajdują jeszcze codziennie czas i energię, które poświęcają sprawom społecznym, sportowi, a nawet sztuce i sztuce. W tej chwili Koła w Bielawie, Pleszyczach, Jordanowie, Egiełnikach, Niemczy i Mościsku liczą 180 członków. Skupienia w Związku pocztowcy korzystają ze stworzonej przez siebie koleżeńkiej bezprocentowej kasy samopomocowej, która udziela swym członkom bezprocentowych pożyczek do sumy 6.000 zł. Ostatnie dzierżoniowskie Koło Związku Pracowników Pochtowców zbudowało i otwarło w gmachu miejscowego Urzędu Pocztoowego ozdoby kiosk dla wygody mieszkańców miasta z tak zwanymi po mocami pocztowymi. Czysty dochód z tego przedsiębiorstwa będzie używany na potrzeby Koła.

Na terenie Oddziału Związku, poza pracą Zarządu Stowarzyszenia, mającą na celu zapewnienie pracownikom pocztowym i organizacji bytu materialnego, kwitnie ponadto praca oświatowa i sportowa. Przy Kole istnieją kółka społeczne, takie jak Polskiego Czerwonego Krzyża, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Przyjaciół Serbo-Luzyc i kółka Polskiej Partii Socjalistycznej, liczące ok. 30 członków.

Oprócz ideowych i społecznych grup, w obrębie Związku istnieje również zespół sportowy z drużynami siatkówki, koszykówki i Kółka Taternicze, odwiedzające w każdą niedzielę pobliskie Sowie Góry. W ubiegłym roku „Krajowiczowie Kółko Pocztołów” urządziło dla swych członków 3 większe wycieczki, a mianowicie do Piastowskiego zamku w Chojnastach koło Jeleniej Góry.

Między innymi, tutejsze Koło Pracowników Pochtowców chlubi się posiadaniem w swych szeregach artysty-malarza, który poza

„Morskie dzieci” uczą się miłości do gór

Sieroty znalazły schronienie

w nowym Domu Dziecka

Kłodzko (bro). Ukoronowaniem dotychczasowych prac Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej było otwarcie w dniu 1 bm. Domu Dziecka przy ul. Łąkowej 5. Powstanie drugiej tego typu instytucji w Kłodzku było tym konieczniejsze, że Dom Dziecka im. St. Starzyńskiego od dłuższego czasu nie był w możności przyjmować nowych wychowanków. Wychowankowie nowego Domu — to dzieci chłopów i robotników, przeważnie sieroty po ofiarach niemieckich obozów śmierci i poległych żołnierzach — jest ich 68 dziewczynek i chłopców. Dzieci przebywają obecnie na koloniach w Gdańsku; na ich miejscu znajduje się taka sama ilość dzieci przybyłych z nad morza w ramach akcji kolonii wymiennych.

Wszyscy bez wyjątku wychowankowie zakładu w wieku od 7 do 17 lat uczęszczają do szkół powszechnych i średnich zawodowych — mieszkają w dużych jasnych pokojach, śpią na biało malowanych łóżkach, bawią się w ogrodzie i uczą w pięknie odremontowanej i dekorowanej świetlicy. Zakład jest kompletnie wyposażony w meble, pościel i wszystkie konieczne urządzenia. Biblioteka licząca około 200 tomów składa się z dzieł beletrystycznych, podręczników szkolnych i dzieł popularno - naukowych. Niebawem zainstalowany zostanie głośnik radiowy.

Jest rzeczą charakterystyczną, że dom, dziś odnowiony i doprowadzony niemal do komfortu PKOS przejął w stanie wręcz oplakany. Ale główni jego działacze p. Knoll i inż. Kusznie nie załamali rąk. Ogłębiamy dziś wyniki długiej i żmudnej pracy. Do zakładu przylega duży ogród owocowy i warzywny, z którego produkty w znacznej części zaspokajają potrzeby kuchni. Niezależnie od tego, Woj. Kom. OS płaci miesięcznie 2.300 zł na wyżywienie jednego dziecka. Wikt zdrowy — toteż wycieńzone życiem w niernormalnie złych warunkach dzieci szybko wracają do zdrowia.

Duszą zakładu jest jego kierowniczka, która w tak krótkim czasie umiała zaskarbić sobie ser-

Wrocławiu został utworzony ośrodek sesji wyjazdowej Izby Karnej Sądu Najwyższego, na którego czele stanął sędzia dr Adam Cechliński. Pierwsza sesja nowoutworzonej instytucji odbędzie się 12 sierpnia br.

praca zawodowa, zdobieniem świetlicy, gazetki ściennej, przygotowuje jeszcze swoje prace na Wystawę Ziemi Odzyskanych.

Nie mniej pracowite i żywotne podkolo w Mościsku posiada w swym obrębie „Kółko Widowiskowe”, które często urządza w miasteczku przedstawienia, dając tą drogą mieszkańcom gredu rozrywkę. Ostatnio, Mościskie Koło wystawiło sztukę pt. „Mundur swatema”, a z czystego dochodu przekazało 6.000 zł na cele społeczne.

Dzierżoniowska Sekcja TPZ urządziła natomiast niedawno zabawę taneczną, po czym przekazała na cele TPZ 5.000 zł.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Trzy działy

Jelenia Góra. (js). Podległe zakłady przemysłowe nadsyłają centralnym zarządowi wykazy sum in-

Poczta na Kongresie Młodzieży

Wrocław. Na czas trwania Kongresu Młodzieży, który odbędzie się w dniach 20 — 21 bm. w sali „Śląsk” uruchomiony tam zostanie kiosk pocztowo-telekomunikacyjny. Dla stemplowania nadanych przesyłek listowych, jak również dla celów filatelistycznych kiosk ten posługiwać się będzie specjalnym datownikiem okolicznościowym z napisem: „Kongres Jedności Młodzieży Polskiej — Wrocław”.

Filateliści zamiejscowi chcący uzyskać odcisk wymienionego datownika, winni zaadresowaną do siebie kopertę lub kartkę pocztową z naklejonym znaczkiem pocztowym, który ma być unieważniony datownikiem okolicznościowym przesłać w liście taryfowo opłaconym do Urzędu Pocztoowego Wrocław 1, który będzie je kasować podczas i w ciągu dalszych 4 dni po zakończeniu Kongresu.

westycyjnych przeznaczonych na zapewnienie pracownikom bezpieczeństwa i higieny pracy. Wykazy te najczęściej nie uwzględniają kolejności tych potrzeb. Tet stan rzeczy opóźnia zatwierdzenie koniecznych sum na inwestycje w podanym zakresie.

W związku z tym wydano zarządzenia, aby zakłady podzieliły potrzeby inwestycyjne na trzy działy: 1) bezpieczeństwa pracy — gdzie będą tylko zaliczone urządzenia potrzebne na zabezpieczenie pracowników przed wypadkami, 2) ochronie zdrowia pracowników przed działaniami szkodliwych substancji i procesów produkcyjnych, oraz 3) urządzeniach higieniczno-sanitarnych dla higieny ogólnej i sanitarnej danego zakładu pracy.

Jako normy do opracowania potrzeb inwestycyjnych, winny być przyjęte ogólne przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z wytypowanych inwestycyjnych należy opracować te, które mają i mogą być wykonane do roku 1949. Zaprojektowane przez zakłady inwestycje winny być przesłane do nadrzędnych instytucji.

nie dopuścić zespołów amatorskich do wejścia na niebezpieczną często drogę szukania laurów aktorów zawodowych. Nie tu tkwi przecież istota teatru amatorskiego. Wnien on znajdować teren swojego działania w olbrzymim procesie przygotowywania utworów w próbach, analizie tekstu, w wysiłku inscenizacyjnym, w pracy zespołowej. Teatry takie nie powinny wykonywać wielkich utworów literatury dramatycznej, gdzie sprawa stylu i inscenizacji jest zawsze poważnym problemem teatru zawodowego”. Tak na te sprawy zapatruje się nestor artystów polskich.

29)

Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego



Udekali ziani potem. Aby tylko uciec przed zmiąją. Aż ujrżeli w dali ptaka. Z zagłębioną w piasku szyją.

Strusie starym swym zwyczajem Głowy w piasku pochowały. „Dobra nasza! — rzekł Onufre — Już mam pomysł doskonały!”

Wnet na grzbiecie strusia siedział. Nim ten apostregł, co się święci! A ptak puścił się galopem. Choć do tego nie miał chęci.

Mknę Onufre, pedził Ali. Aż się piasku wzbija chmura. Nawet Zagraja wrzaził się psikiem. W ogonowe strusie pióra.

Wrocławskie zakłady przemysłowe

wykonały plan produkcji z nadwyżką

Wrocław (PAP). Państwowa Fabryka Wagonów wykonała 105,3 proc. planu na czerwiec. Wyróżnił się oddział RW 7 produkujący węglarki.

Wrocławska fabryka śrub „Archimedes” wykonała plan produkcji za czerwiec w 109 proc. Plan za pierwsze półrocze fabryka ta wykonała w 102,4 proc. Do osiągnięcia tych przyczyniły się specjalnie oddział pierwszy, gdzie wyróżnili się następujący robotnicy: Czesław Chmielewski, Marian Aukrel, Paweł Kulesa i Stanisław KucharSKI.

W narodziwni, która również odegrała poważną rolę w przekroczeniu planu wyróżnili się fre-

zer Michał Adamski i tokarz Bolesław Bystrzyński. Robotnicy tej fabryki zobowiązali się dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych wykonać plan na III kwartał w 110 proc. oraz rozwinąć współzawodnictwo.

Z okazji Wystawy Ziemi Odzyskanych pracownicy działu inwestycyjnego tej fabryki zainicjowali oczyszczenie terenu fabrycznego, z gruzów i złomu w godzinach dodatkowych. Za ich przykładem poszli robotnicy wszystkich innych oddziałów.

Państwowa Fabryka Beczek i Ka dzi wykonała plan produkcji za czerwiec br. w 153 proc. Do osiągnięcia tego wyniku przyczyniło się głównie współzawodnictwo indywidualnie rozwinęte w tym zakładzie. Najlepsze wyniki osiągnęła bezczarknia.

W 136,8 proc. wykonała plan miesięczny fabryka mydła i gliceryny.

Rady zakładowe a ruch zawodowy

Jelenia Góra. (ja) Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Jeleniej Górze podaje do wiadomości spis oddziałów zw. zaw., które nie przysłały swych przedstawicieli na miesięczne rozszerzone plenum PRZZ i w stosunku do których będą wyciągnięte konsekwencje. Do nich należą: Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych, Ubezpieczeń Społecznych, Leśnych i Drzewnych, Gastronomicznych, Samorządu Terytorialnego z Jeleniej Góry i Cieplic, Administracji Państwowej, Sądowych, Przemysłu Skórzanego oraz Pocztovcv. Odzieżowców, Poligrafików, Górników, Artystów Plastikowców, Literatów, Spółdzielców i Naftowców.

Powiatowa Rada Zw. Zaw. stwierdza, że zarządy oddziałów nie wykonują poleceń, jakie zostały podane w poszczególnych okólnikach, czym utrudniają pracę PRZZ.

Przeprowadzone w ub. miesiącu kontrole poszczególnych zakładów pracy wykazały brak kontaktu zarządów oddziałów z radami zakładowymi, które w wielu wypadkach są oderwane od ruchu zawodowego. W wyniku lustracji szereg rad zakładowych zostało rozwiązanych.

1.354.000 zł zebrał Chorwów na odbudowę Warszawy

Katowice. Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Chorowie zebrał w miesiącu czerwcu br. na odbudowę Warszawy kwotę 1.354.000 zł.

Na powyższą sumę złożyli się w pierwszym rzędzie składki pracowników przemysłu węglowego, w wysokości 195.000 zł, przemysłu

hutniczego — 892.000 zł. Ponadto wpłaciły urzędy, banki, komunikacja, Ubezpieczalnia Społeczna kwotę 39.000 zł, związeki, partie — 151.000 zł, półdzielnie — 26.000 zł, apteki — 11.000 zł, kupieństwo — 39.000 zł, różni — 11.000 zł.

Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy w Katowicach usilnie apeluje do wszystkich zakładów pracy, a szczególnie kopalni na terenie województwa śląskodobrowskiego, o podjęcie uchwał o świadczeniach na odbudowę Warszawy, w wysokości 1/3 % zarobków, wyrównanie składek miesięcznych od 1 stycznia br. i upoważnienie dyrekcji zakładów do bezwzględnej odprowadzania kwot na rachunki terenowych Komitetów Odbudowy Warszawy.

Szlachetna ofiara

Biała (pol). Obyło się tu posiedzenie Rady Szpitalnej Białej celem rozpatrzenia budżetu zwyczajnego i dodatkowego. Określono dokładnie płace dla personelu lekarskiego, sanitarnego i administracyjnego. Budżet obraca się w ramach 62.000.000 zł na rok 1949. Uchwalono też budżet dodatkowy na remont poszczególnych pawilonów.

Szpital białski, znany z doskonałej opieki lekarskiej, ma jednak poważną bolączkę. Jest nią sprawa uzyskania parceli niemieckiej, sąsiadującej z gruntami szpitalnymi. Chodzi o to, że szpital prowadziłby własne gospodarstwo, co zarówno odbiło by się korzystnie na wyżywieniu pacjentów — jak i na budżecie szpitalnym, oraz pozwoliło by na przeniesienie budynków gospodarczych dalej od szpitala, co jest niesłychanie ważne ze względów higienicznych.

Jelenia Góra. Za zasługi położone przy odbudowie gospodarstwa kraju pięciu pracowników zakładów Zjednoczenia Hut Szkła Okręgu Dolnośląskiego otrzymało Krzyże Zasługi. Srebrnymi Krzyżami odznaczonych zostali: Waclaw Kiersa — wysunięty z robotnika na stanowisko dyrektora Huty Szkła w Polanicy-Zdroju, pow. Kłodzko, i Al. Kesler — z robotnika kierownika huty „Łużyce” z Zespołu Hut w Piensku, pow. Zgorzelec.

Brażowe Krzyże Zasługi otrzymali: Roman Słodki — przewodnik pracy na automatach produkujących skoje Week'a, który dopomógł do odbudowy tych automatów i ich uruchomienia; Maria Szymańska dawniej sprzątaczką biurową, obecnie kierowniczką Wydz. Gosp. Zespołu Hut Szkła w Piensku; Henryka Winiarska — pracownica szlifierni szkła w Wałbrzychu za zorganizowanie młodzieżowego wysiłku pracy i aktywny udział w ruchu młodzieżowym.

Jelenia Góra. Huta w Polanicy Zdroju może pościć się pracą wielu swoich pracowników, którzy w dużej mierze przyczynili się do zwiększenia jakości i ilości pro-

dukcji. I tak: najlepszy zespół balonikarzy w składzie Jerzy Domczyk, Franciszek Błaż, Gertruda Matola — wykonali w maju br. 46.587 baloników żarówekowych. Inny zespół zatrudniony przy pakowaniu w składzie jednego mężczyzny i 5 kobiet opakował w tym czasie 301.109 szt. baloników żarówekowych. Są to swego rodzaju rekordy niezwykle trudne do uzyskania.

W Hucie Szklnej Technicznej rekordy pracy jest majster Zardcki, który w swym zawodzie pracuje już od 60 lat.

W Hucie Szklnej Technicznej w Jeleniej Górze, dzięki pracownikom

Apel junaków

Kędzierzyn. Junacy 12 Brygady „Szuba Polscy” Kędzierzyn w żr zwołaniu doniosłego znaczenia, jakim jest szybka odbudowa Polski Ludowej i zrealizowanie przed terminem Planu Trzyletniego wzywa ją do szlachetnego współzawodnictwa pracy wszystkie Brygady na terenie całej Polski. Wierzymy, że wszystkie Brygady odpowiedzą na nasze wezwanie podniesieniem wydajności pracy jak również postępiami w nauce i szkoleniu.

Melpomena bystrzycka na manowcach

Teatr amatorski a zawodowy

BYSTRZYCA KŁODZKA (So). Miasto nie posiada swego własnego teatru, a jedynie scenę w sali nieco większej, niż na 400 miejsc. Nad sceną pojawia się raz orzeł, raz trapez cyrkowy, to znnow „luznia”. Stare dekoracje poniemieckie (landschafty) niedługo będą święticy 50-letni jubileusz narodzin. Opatrzono już koloru zielonkawatego kotary, proszą o zmianę barwy, przynajmniej dla pozorów, że jest coś nowego. Tzw. dekoracje dostawiane nie harmonizują z całością i posiadają błędy malarskie. W mowie potocznej i na afiszach utarła się już nazwa „teatr miejski”, co nie odpowiada prawdzie. „Miejskość” teatru polega bowiem tylko na tym, że Bystrzyca Kłodzka jest miastem i Zarząd Miejski inkasuje podatek widowiskowy.

Ale dobrze, że jest sala, ponieważ przyjezdne zespoły artystów zawodowych mają przynajmniej gdzie grać i wnoszą trochę prawdziwej sztuki. Ze te zespoły coraz częściej zaczynają omijać Bystrzycę. Kl. to fakt niestety smutny, a publiczność dobrze teatralnie wyrobiona pozbawiona jest kulturalnej rozrywki i zdana na amatorskie występy. I one mają nieraz swój urok, gdyż bawi to. Kiedy śpórzy znajomi „wygłupiają” się na scenie lub otrzymują kwiatki, zamówione przez innych dobrych znajomych. Przed niedawnym czasem jeden z miejscowych „szurow”

pozuając na „znawcę teatralnego”, objawił wszem dookola, że tutejsze występy amatorskie, nawet dziecięce, są lepsze od „szmir” przyjezdnych. A więc Parnell, artyści warszawscy, wrocławscy, zespoły „składane” zawodowe — to są wszystkie szmiry? Takie podejście do sprawy nie wpływa oczywiście dodatnio ani na malo-, ani na pełnotę publicznosc która w głębi ducha ma kulturalniejsze przekonania. Gloryfikując dyktantym lokalny, „tuż” dał mu nawet dobre warunki rozkwitu (nie z własnej kieszeni). Z rozbitków stworzył coś w rodzaju teatru, pasując na „reżysera” b. zapowiadacza cyrkowego, i zapominając, względnie nie wiedząc o tym, że najpierw trzeba amatorów nauczyć grać i dać im minimum wykształcenia scenicznego, a później dopiero brać pięćdziesiąt procent publiczności.

„Uważam zorganizowane teatry amatorskie, pozostające pod ścisłą kontrolą czynników kulturalno-oświatowych i kierowane przez wyszkolonych instruktorów, za najwłaściwszą formę upowszechniania kultury na odcinku teatru wśród szerokich mas” — powiedział nie kto inny, jak Aleksander Zelwerowicz, przew. Sadu Konkursowego Ogólnopolskiego Konkursu Teatralnych zespołów siumiennych Związków Zawodowych. I dodał: „należy jednak bardzo ostrożnie prowadzić te teatry, aby

